

**Uchwała Nr
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia**

w sprawie nadania nazwy ulicy.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591; z 2002 r. Nr 23, poz. 220, Nr 62, poz. 558, Nr 113, poz. 984, Nr 153, poz. 1271 i Nr 214, poz. 1806; z 2003 r. Nr 80, poz. 717 i Nr 162, poz. 1568; z 2004 r. Nr 102, poz. 1055, Nr 116, poz. 1203 i Nr 167, poz. 1759, z 2005 r. Nr 172, poz. 1441 i Nr 175, poz. 1457 oraz z 2006 r. Nr 17, poz. 128), Rada Miejska w Łodzi

uchwała, co następuje:

§ 1. Ulicy bez nazwy odchodzącej od ulicy Wólczańskiej i biegnącej w kierunku południowo – zachodnim do ulicy Gdańskiej na przedłużeniu ulicy Marii Skłodowskiej-Curie nadaje się nazwę:

Powstania Węgierskiego 1956 roku.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Łodzi.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.

**Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Łodzi**

Iwona Bartosik

Projektodawcą uchwały
jest Prezydent Miasta Łodzi

Uzasadnienie

Powstanie węgierskie zapoczątkowane zostało manifestacjami poparcia dla zmian zachodzących w Polsce. 23 października 1956 r. pod pomnikiem gen. Bema w Budapeszcie odbyła się wielotysięczna demonstracja. Manifestanci domagali się wycofania z Węgier wojsk sowieckich, wolnych wyborów, zniesienia cenzury oraz utworzenia nowego rządu przez Imre Nagy'a.

Wieczorem tego samego dnia demonstranci przeszli pod Parlament, gdzie zaczęło się rozbrajanie milicjantów i żołnierzy. Tam rozpoczęła się strzelanina pomiędzy manifestantami a funkcjonariuszami służby bezpieczeństwa. W czasie kolejnych dni w walkach na ulicach Budapesztu zginęło ponad 200 osób.

Po objęciu funkcji premiera przez Imre Nagy'a, w nocy z 24 na 25 października, wojska sowieckie wkroczyły do Budapesztu. Tymczasem powstanie rozszerzyło się na inne miasta a wiele jednostek armii węgierskiej przeszło na stronę powstańców. 28 października premier Nagy uznał powstanie za narodową rewolucję demokratyczną. Ogłosił też wystąpienie Węgier z układu warszawskiego i neutralność kraju. Przybyła do Budapesztu delegacja sowiecka uzgodniła z rządem węgierskim wycofanie wojsk, ale potajemnie przygotowany został nowy atak zbrojny.

W Polsce w tym czasie odbywały się manifestacje poparcia i solidarności z Węgrami. Organizowane były zbiórki pieniędzy i leków oraz akcje oddawania krwi dla Węgrów.

4 listopada wojska sowieckie ponownie wkroczyły na Węgry wprowadzając jednocześnie nowy rząd na czele z Janosem Kádarem. Zacięte walki trwały do 15 listopada 1956 r. Zginęło w nich ok. 6 tys. Węgrów a 18 tys. zostało rannych. Po klęsce powstania kraj opuściło ponad 200 tys. osób a 24 tys. trafiło do więzień w wyniku represji. Premier Imre Nagy został podstępnie aresztowany, a po tajnym procesie – stracony.

W październiku bieżącego roku minie 50 lat od tamtych wydarzeń. Dlatego też wniosek Konsula Honorowego Republiki Węgierskiej w Łodzi, aby upamiętnić je poprzez nadanie jednej z bezimiennych ulic w mieście nazwy „Powstania Węgierskiego 1956 roku”, jest w pełni uzasadniony.